



Będzie piękniej w Nowym Sączu. Jada do nas dzieci gór!

- Pierwszymi dziećmi, które przyjadą do Nowego Sącza będzie grupa z Martyniki
- Sądeczoki są w tym roku gospodarzami festiwalu. Gościły na pierwszym w 1992 r.

Nowy Sącz

Wojciech Chmura
w.chmura@gk.pl

Dziś o godz. 15 delegacja z nowosądeckiego Sokoła, który jak co roku, jak zawsze, organizuje Święto Dzieci Gór, najbardziej szlachetną i barwną imprezę w Małopolsce, odbiorą z lotniska Szopena w Warszawie dzieci i ich rodziców z Martyniki. To najbardziej egzotyczna grupa tegorocznego festiwalu. Liczy 54 osoby. Małe, liczące zaledwie 6-7 lat dzieciaki nie mogłyby się wybrać same z dalekich Karaibów. To ich pierwsza podróż w świat. Pierwsza do Polski.

I znów, jak co roku, w niezmięnionej formule kamrackiego festiwalu będzie jednak coś po raz pierwszy. Nie tylko Martyniki. Przyjadą do nas pierwszy raz dzieci łemkowskie z Legnicy, gdzie tańczą i śpiewają jako zespół „Kyczerka” przy tamtejszym domu kultury. Nie będą na festiwalu same. W niedzielę, podczas inauguracyjnego korowodu ulicami Nowego Sącza na estradę pod ratusz towarzyszyć im będzie dorosła „Kyczerka” zespół Łemków, którzy dadzą krótki



► Dla dzieci z Martyniki to pierwsza wyprawa w życie poza rodzinny kraj. Zaproszenie było zbiegiem okoliczności. Do Sokoła dotarł mail z zapytaniem o możliwość przyjazdu dorosłej grupy. Będą dzieci.

występ na pierwszym wieczornym koncercie na Rynku. Dorosli uczestniczyć będą w trwającej jednocześnie „Łemkowskiej Watrze” w Zduni.

- W sytuacji jaka ma miejsce z naszą wschodnią granicą,

obecność Łemków na Święcie Dzieci Gór, święcie braterstwa i przyjaźni, ma szczególną wymowę - mówi Małgorzata Kalarus, szef biura organizacyjnego festiwalu i wicedyrektor Sokoła. - Chcieliśmy wspólnym

występem dzieci i dorosłych pokazać także sztafetę pokoleń, przekazywanie sobie najlepszych tradycji narodowej i kulturowej tożsamości - dodaje.

Aż 65 wykonawców liczyć będzie miejscowy zespół dzie-

ciący „Sądeczoki”. Rok temu przejęły kostur, symboliczny znak gospodarzy. „Sądeczoki” wróciły na festiwal po dwudziestu dwóch latach nieobecności. Występowały na pierwszej imprezie, która rozwinęła się do dziś jak najpiękniejszy kwiat. W tym roku zobaczymy pół tysiąca nowych twarzątek. W historii festiwalu sądeczanie widzieli ich tysiące. Nie tylko zresztą sądeczanie. Od wielu już lat koncerty odbywają się także poza Nowym Sączem. Obecnie dziecięce grupy pojawiają się na Słowacji w Bardejowie, w amfiteatrze muzyńskim, w nastrojowym Bieczu, kuszącym urodą Jezio-

Zobaczymy pół tysiąca dzieci siedmiu narodów w kamrackich parach zespołów

ra Rożnowskiego Gródka nad Dunajcem oraz w Limanowej. Ale najpierw będzie korowód prowadzony przez duże „Podegrodzie” i wielkie otwarcie z ogniami sztucznymi. Trzymajmy kciuki za pogodę. ●

Ujek się ucy

Kamil Cyganik,
obserwator



Żywioty, te piękne, festiwalowe

Żywioty. Doświadczamy ich na co dzień. Żyć bez nich nie możemy, choć czasem przychodzą z siłą, która potrafi życie odebrać. Szczęściem ich niszcząca moc rzadko zagląda na Święto Dzieci Gór. Czasem zdarza się, że silny wiatr szarpie linkami mojego namiotu, a o jego ściany uderzają strugi deszczu. Niektórzy pamiętają czas, kiedy zamiast korowodu ulicą Nadbrzeżną płynęła rzeka Kamienica. Jednak ziemia w Nowym Sączu się nie trzęsie, a święty Florian i zabezpieczenia przeciwpożarowe chronią nas od ognia. Natomiast w ostatni tydzień lipca stolica Beskidu Sądeckiego otwiera się na jeszcze jeden żywiol, niepoahamowany, potężny, pełen życia. Tym żywiolem jest człowiek, tym żywiolem Wy jesteście moi Ostomili.

Bywam w Nowym Sączu w ciągu roku, choć z rzadka. Przed rokiem, dwoma, bywałem dość często, nawet kilka razy na miesiąc, ale nigdy to miasto w kotlinie nie wyglądało, nie dawało się tak czuć, jak w ten jeden tydzień podczas wakacji.

Żywiol Waszej młodości wypełnia ulice, ale i serca mieszkańców oraz gości. Odczuwamy fale uderzeniowe, które rozchodzą się z miejsc spotkania tak różnych kultur. A co najważniejsze to nie są fale niszczące, raczej niosące nadzieję na przyszłość.

Tak bardzo chciałbym, żeby do Nowego Sącza w ten festiwalowy czas mogły przyjechać dzieci z całego świata. Wszystkie. Bo przecież to spotkanie dwunastu zespołów, siedmiu narodów, to tylko kropla wody w oceanie dziecięcego żywiolu, który potrzebuje zderzeń dziecięcej przyjaźni różnych nacji.

Beskidy by Was wszystkich pewnie nie pomieściły, ale jakie by to było piękne... Już do brzo, już schodzą na ziemię, która przecież ozdobiona Wami jest tak piękna...

To warto jeszcze wiedzieć

Nowy Sącz

Wojciech Chmura
w.chmura@gk.pl

Święto Dzieci Gór ma patronat Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Marszałka Województwa Małopolskiego. Dyrektorem festiwalu jest Antoni Malczak, jednocześnie dyrektor Sokoła. Role gospodarza i reżysera koncertów pełni od samego początku Józef Brodą z swoją trombitą. Jej głos otwiera i zamyka imprezę. Festiwalowi towarzyszyć będą

dzie wystawa fotografii stanowiących retrospekcję wydarzeń Święta Dzieci Gór na przestrzeni ostatnich lat zatytułowane zmiennie: „Dziecięca przyjaźń buduje pokój świata dorosłych”.

W sali edukacyjnej Sokoła, w dniach 23-25 lipca trwać będą warsztaty plastyczne dla dzieci z klas II-VI zatytułowane „Dzieciaki lubią zwierzątka”. Podczas zajęć wykorzystane zostaną motywy zwierząt zamieszkujących kraje europejskie. Dla instruktorów z Polski będą warsztaty z tańców krakowiaków zachodnich. ●

Program festiwalu

20 lipca

● 9.00 msza festiwalowa - Bazylika św. Małgorzaty, 19.00 - korowód zespołów, 20.00 - koncert inauguracyjny na Rynku.

21 lipca

● Dzień Chorwacko - Lachowski Petar Zrinski - Vrbovec, Chorwacja Sądeczoki - Nowy Sącz

22 lipca

● Dzień Grecko - Łemkowski Pyrsos - Nausa, Grecja Kyczerka - Legnica

23 lipca

● Dzień Gruzińsko - Lachowski Amer - Imeri - Tbilisi, Gruzja Małe Podegrodzie - Podegrodzie

24 lipca

● Dzień Węgiersko - Podhalański Csicsergok - Úll és, Węgry Mały Hamernicy - Kraków

25 lipca

● Dzień Kreolsko - Babiogórski Ballet Racine Creole - Saint - Joseph, Martynika Juzyna - Zawoja

26 lipca

● Dzień Austriacko - Lachowski Rossecker - Bruck an der Mur, Austria, Pnioki - Sadek - Kostrza

27 lipca

● 9.00 msza festiwalowa, Bazylika św. Małgorzaty, 10.00 - pożegnanie miasta - Rynek, 19.00 - koncert finałowy w hali MOSiR przy ul. Nadbrzeżnej



► Rok temu „Sądeczoki” odebrały kostur gospodarza